

## ROZPOCZĘCIE TYGODNIA MŁODZIEŻY

Lekcja XI — 12 marca

---

# JEZUŚ — SPRAWCA I DOKOŃCZYCIEL WIARY

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 5 marca

---

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Hbr 10,35-39; Rz 1,17; Hbr 11,1-40; Joz 2,9-11; Hbr 12,1-3.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Patrzac na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego” (Hbr 12,2).

11. i 12. rozdział *Listu do Hebrajczyków* to dla wielu osób przypuszczalnie ulubione rozdziały tej nowotestamentowej księgi. Przedstawiają one chrześcijańskie życie jako bieg, w którym uczestniczymy i w którym wszyscy wierni otrzymają nagrodę. Opisują także dramat odkupienia jako bieg, w którym ludzie wiary w przeszłości wytrwali pomimo doznanego cierpienia, choć jeszcze nie otrzymali nagrody.

Jest tak dlatego, że ta historia nie skończyła się na nich, ale musiała zacząć także na nas. My żyjemy u jej finału. Dramat kończy się na naszym ostatnim odcinku biegu, za którym Jezus wyznaczy metę po prawicy Boga. On jest naszą Inspiracją do biegu i Przykładem, jak mamy biec. On jest naszym Ostatcznym Świadkiem, że nagroda jest prawdziwa, a jako Poprzednik otwiera przed nami drogę (zob. Hbr 6,19-20; 10,19-23).

11. rozdział *Listu do Hebrajczyków* wyjaśnia, że wiara to ufność pokładana w Bożych obietnicach, choć jeszcze nie widzimy ich spełnienia. W tej lekcji zbadamy, czym jest wiara i jak buduje się na przykładach z przeszłości, a zwłaszcza na przykładzie Jezusa — Sprawcy i Dokończyciela Wiary (zob. Hbr 12,2).

**Przeczytaj Hbr 10,35-39. Co Bóg mówi nam w tych wersetach?**

---

Wytrwałość jest cechą ludu Bożego w czasie końca. Bez niej wierzący nie byłiby w stanie przyjąć Bożych obietnic (zob. Ap 13,10; 14,12). Aby wytrwać, wierzący muszą *trzymać się mocno* wiary (zob. Hbr 10,23; 4,14). Paweł wskazał, że pokolenie Izraelitów na pustyni nie było w stanie przyjąć obietnicy Bożej, bo brakowało im wiary (zob. Hbr 3,19). *List do Hebrajczyków* także przedstawia wierzących jako stojących na progu spełnienia obietnic Boga (zob. Hbr 9,28; 10,25.36-38) i potrzebujących ćwiczenia wiary, aby mogli przyjąć Jego obietnice (zob. Hbr 10,39).

Paweł wprowadza swoje wyjaśnienie wiary przy pomocy cytatu z Ha 2,2-4. Habakuk kieruje pytanie do Boga, dlaczego toleruje On przewrotnych ludzi, którzy uciskają sprawiedliwych (zob. Ha 1,12-17). Prorok i jego lud doświadczali cierpienia, więc oczekiwali od Boga zdecydowanego działania. Jednak Bóg odpowiedział, że Jego obietnica spełni się w wyznaczonym czasie, a więc muszą jeszcze poczekać (zob. Ha 2,2-4). Habakuk i jego rodacy żyli, podobnie jak i my, między czasem przekazania obietnicy a czasem jej spełnienia. Boże przesłanie w *Liście do Hebrajczyków* brzmi następująco: „...a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał” (Hbr 10,37; zob. także Ha 2,3).

Przesłanie to odnosi się do Jezusa. On jest sprawiedliwym i uosobieniem wiary, miłym Bogu i dającym życie (zob. Hbr 10,5-10).

Dlaczego miałby *zwlekać*? Nie będzie zwlekał. On przyszedł, by umrzeć za nas (zob. Hbr 9,15-26), więc przyjdzie powtórnie w wyznaczonym czasie (zob. Hbr 9,27-28; 10,25).

Boże przesłanie brzmi dalej następująco: „...a sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie” (Hbr 10,38). Paweł mówi to samo w Rz 1,17 i Ga 3,11. Rz 1,16-17 jest szczególnie pouczający, gdyż wyjaśnia, że sprawiedliwość Boga objawia się z *wiary w wiarę*. Paweł ma na myśli to, że najpierw Bóg jest wierny swoim obietnicom, a Jego wierność prowadzi do naszej wiary i wierności.

Skoro Bóg pozostaje wierny swoim obietnicom (zob. 2 Tm 2,13), to sprawiedliwi, w odpowiedzi na tę wierność Boga, pozostaną Mu wierni.

**Dlaczego ważne jest to, byśmy rozumieli, że nasza wiara wynika z wierności Boga i karmi się nią? Jak możemy się nauczyć bardziej ufać Jego wierności wobec nas oraz Jego obietnicom, które On nam dał?**

---

*List do Hebrajczyków* nazywa wiarę „pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy” (Hbr 11,1). Następnie apostoł sporządza listę wiernych ludzi z dziejów Izraela jako przykład wiary dla nas oraz wykazuje, jak ich wiara przejawiała się w czynach.

**Przeczytaj Hbr 11,1-19. Co takiego uczynili owi bohaterowie wiary, iż ich wiara stała się przykładem dla innych ludzi? Jak ich czyny wiązały się z nadzieją na to, czego nie widzieli?**

---

Abraham jest przypuszczalnie najważniejszą postacią w tym rozdziale. Ostatni akt wiary Abrahama jest szczególnie pouczający w kwestii prawdziwej natury wiary.

*List do Hebrajczyków* zwraca uwagę, że Boży nakaz dla Abrahama, by złożyć w ofierze Izaaka, wydaje się wskazywać, jakoby Bóg przeczył samemu sobie (zob. Hbr 11,17-18). Izaak nie był jedynym synem Abrahama. Ismael był jego pierworodnym, ale Bóg powiedział Abrahamowi, że ma wysłuchać prośby Sary i oddać Ismaela i jego matkę, gdyż On zatroszczy się o nich, zaś potomstwo Abrahama będzie nazwane tylko od Izaaka (zob. Rdz 21,12-13). *Jednak w kolejnym rozdziale czytamy o tym, że Bóg nakazał Abrahamowi złożyć Izaaka w ofierze całopalnej.* Boże polecenie zawarte w 22. rozdziale *Księgi Rodzaju* wydaje się całkowitym zaprzeczeniem Bożych obietnic danych Abrahamowi w rozdziałach od 12. do 21. *Księgi Rodzaju*.

Apostoł sugeruje, iż Abraham rozwiązał tę zagadkę, dochodząc do wniosku, że Bóg wskrzesi Izaaka po tym, jak zostanie on ofiarowany. To zdumiewające, gdyż do tamtej pory nikt jeszcze nigdy nie zmartwychwstał. Wydaje się, że Abraham doszedł do takiego wniosku na podstawie dotychczasowego doświadczenia z Bogiem. W Hbr 11,12 apostoł podkreśla, że Izaak został poczęty dzięki mocy Bożej przez kogoś, kto obiektywnie nie powinien był już posiadać zdolności wydawania potomstwa. Paweł zauważył także, że choć Abraham był już bardzo stary, a Sara nie tylko w podeszłym wieku, ale także bezpłodna, to jednak patriarcha „wbrew nadziei, żywiąc nadzieję, uwierzył, aby się stać ojcem wielu narodów” (Rz 4,18), gdyż uwierzył, że Bóg „ożywia umarłych i który to, czego nie ma, powołuje do bytu” (Rz 4,17; zob. Rz 4,19-20). Tak więc Abraham musiał założyć, że jeśli Bóg w pewnym sensie już wskrzesił Izaaka z martwych, to może to uczynić ponownie. W Bożym prowadzeniu w przeszłości Abraham widział wskazanie tego, co Bóg może uczynić w przyszłości.

**Dlaczego rozmyślanie o tym, jak Bóg prowadził nas w przeszłości, jest ważne dla zachowania naszej wiary i ufności w Nim dzisiaj?**

**Przeczytaj Hbr 11,20-28. Co czynili owi ludzie wiary? Jak ich czyny wiązały się z nadzieją i tym, co niewidzialne?**

---

Mojżesz jest drugim ważnym przykładem wiary w tym rozdziale. Życie Mojżesza spina klamra dwóch działań będących przejawem sprzeciwu wobec ziemskiego władcy. Rodzice ukryli Mojżesza, gdy się urodził, gdyż „nie ulękli się rozkazu królewskiego” (Hbr 11,23), zaś sam Mojżesz „opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego” (Hbr 11,27). Jednak najbardziej znaczącym dokonaniem Mojżesza było to, że „nie zgodził się, by go zwano synem córki faraona” (Hbr 11,24). Nawiązanie do przybranej matki Mojżesza jako *córki faraona* sugeruje, że Mojżesz był następcą tronu. Jednak był on gotowy odrzucić możliwość stania się władcą najpotężniejszego imperium, by stanąć na czele wyzwolonych niewolników, a właściwie uchodźców.

**Porównaj Hbr 11,24-27 z Hbr 10,32-35. Jakie podobieństwa występują między sytuacją pierwotnych adresatów *Listu do Hebrajczyków* a doświadczeniem Mojżesza?**

---

Wielkość Mojżesza polegała na tym, że był w stanie spojrzeć ponad obietnicami faraona i ujrzeć to, co niewidzialne, to jest obietnice Boga. Paweł mówi, że kluczem było to, iż Mojżesz skierował wzrok „na zapłatę” (Hbr 10,26), a nie na bogactwa Egiptu. Zapłata ta została wspomniana wcześniej w Hbr 10,35, a Bóg obiecał ją wszystkim, którzy wierzą w Niego.

Słowa Pawła o decyzji Mojżesza musiały rozbrzmiewać mocno w sercach adresatów jego listu. Znosili oni bowiem zniewagi i poniżanie z powodu wiary w Chrystusa. Byli także uciskani i tracili swoje dobra materialne (zob. Hbr 10,32-34). Niektórzy zostali nawet uwięzieni (zob. Hbr 13,3). Mojżesz także wołał znosić złe traktowanie wraz z ludem Bożym, zamieniając bogactwa Egiptu na znoszenie zniewag w imię Chrystusa, gdyż wierzył, że nagroda obiecana przez Niego jest większa niż wszystko, co Egipt może zaoferować.

**Jakie zmagania musiałeś przejść z powodu wiary? Co musiałeś poświęcić ze względu na Chrystusa? Dlaczego ostateczna nagroda jest tego warta, nawet jeśli dzisiaj jej nie widzisz?**

---

**Przeczytaj Hbr 11,31 i Joz 2,9-11. Dlaczego Rachab (Rahab), pogańska prostytutka, została wymieniona wśród biblijnych bohaterów wiary?**

Rachab jest przypuszczalnie najmniej spodziewaną osobą w zestawieniu zamieszczonym w 11. rozdziale *Listu do Hebrajczyków*. Jest jedną z dwóch wymienionych tam z imienia kobiet. Zajmuje dziesiąte miejsce w kolejności, przy czym pierwszymi są patriarchowie z Izraela, uważani za sprawiedliwych. Gdy dochodzimy do Rachab, dowiadujemy się, że była nie tylko kobietą, ale do tego poganą i prostytutką.

Najbardziej zaskakujące jest to, że jest ona także tematycznym centrum i szczytowym punktem rozdziału. Lista bohaterów wiary została ułożona w nieprzypadkowy sposób. Każdy punkt listy zaczyna się powtarzającym się zwrotem *przez wiarę*. Zasadniczy wzorec jest następujący: *Przez wiarę Iks zrobił igrek*, albo: *Przez wiarę Igrekowi przydarzyło się iks*. Ten powtarzający się wzorec wzmacnia oczekiwanie czytelnika, by usłyszeć końcowe stwierdzenie, że *przez wiarę Jozue wprowadził lud do Ziemi Obiecanej*.

Jednak tekst biblijny brzmi inaczej. Jozue został pominięty, a jego miejsce zajęła Rachab. Po wzmiance o Rachab powtarzający się wzorec kończy się gwałtownie słowami: „I cóż powiem jeszcze?” (Hbr 11,32). Następnie Paweł szybko wymienia kilka imion i zdarzeń, nie wdając się w szczegóły.

Czyn wiary Rachab polegał na tym, że usłyszała, uwierzyła i okazała posłuszeństwo, choć nie zobaczyła. Nie widziała plag egipskich ani cudu dokonanego nad Morzem Czerwonym, wody płynącej ze skały ani chleba spadającego z nieba. A jednak uwierzyła. Była dobrym przykładem dla adresatów *Listu do Hebrajczyków*, którzy nie słyszeli nauczającego Jezusa ani nie widzieli dokonywanych przez Niego cudów, a także dla nas, którzy nigdy czegoś takiego nie słyszeliśmy i nie widzieliśmy.

„Rachab była nierządnicą żyjącą w mieszkanku stanowiącym część muru obronnego Jerycha. Ukryła ona dwóch izraelskich szpiegów wysłanych do zbadania fortyfikacji miasta. Wdzięczni za okazaną im pomoc, na jej wyznanie wiary w Boga, zwiadowcy obiecali, że podczas ataku na miasto Rachab i jej członkowie rodziny zostaną oszczędzeni”<sup>40</sup>.

Następnie Paweł przedstawia (zob. Hbr 11,35-38) kolejne trudne doświadczenia, jakie znosili ludzie wiary. Wyrażenie „nie przyjąwszy uwolnienia” (Hbr 11,35), oznacza, że niektórzy mieli okazję uniknąć trudności, ale wybrali cierpienie, gdyż skierowali wzrok na *zapłatę*.

**Choć nie widzieliśmy wielu zdarzeń opisanych w *Biblii* (stworzenia w sześciu dniach, wyjścia Izraelitów z Egiptu, ukrzyżowania Chrystusa), dlaczego mamy wiele dobrych powodów, by wierzyć, że naprawdę miały one miejsce?**

<sup>40</sup> Ellen G. White, *Daughters of God*, Hagerstown 1998, s. 35.

**Przeczytaj Hbr 12,1-3. Do czego wzywa nas apostoł w tych wersetach?**

---

Prawdziwym zwieńczeniem wykładu o wierze są słowa dotyczące Jezusa w 12. rozdziale *Listu do Hebrajczyków*. Paweł zaczął listę bohaterów wiary od Jezusa, który „przyjdzie (...) i nie będzie zwlekał” (Hbr 10,37), i kończy ją na Jezusie jako Dokończycielu naszej wiary (zob. Hbr 12,2). Jezus jest Sprawcą i Dokończycielem Wiary. To znaczy, że Jezus jest Tym, który czyni wiarę możliwą i jest przykładem doskonale ucieleśniającym to, czym jest życie wiarą. W Jezusie wiara osiąga doskonały wyraz.

Jezus jest Założycielem (Autorem) naszej wiary w co najmniej potrójnym sensie.

Po pierwsze On jest jedynym, który zakończył bieg w najpełniejszym sensie. Inni wierzący, o których była mowa w poprzednim rozdziale, nie osiągnęli jeszcze celu (zob. Hbr 11,39-40). Jednak Jezus wszedł do Bożego odpoczynku w niebie i zasiadł po prawicy Ojca. My także wraz z innymi wierzącymi będziemy panować z Jezusem w niebie (zob. Ap 20,4).

Po drugie to doskonałe życie Jezusa umożliwiło innym ludziom udział w biegu (zob. Hbr 10,5-14). Gdyby Jezus nie przyszedł na ziemię, bieg wszystkich innych ludzi byłby daremny.

W końcu to Jezus jest przyczyną naszej wiary. Będąc jedno z Bogiem, objawia wierność Boga wobec nas. Bóg nigdy nie zrezygnował ze swoich wysiłków, by nas zbawić i dlatego ostatecznie otrzymamy zapłatę, jeśli nie zrezygnujemy. Jezus biegł wytrwale i dochował wierności, nawet jeśli my byliśmy niewierni (zob. 2 Tm 2,13). Nasza wiara jest jedynie odpowiedzią na Jego wierność.

Ostatecznie to Jezus jest Dokończycielem Wiary, gdyż daje doskonały przykład, jak biec w biegu wiary. A jak On biegł? Otóż odłożył wszelki ciężar i poświęcił wszystko dla nas (zob. Flp 2,5-8). Nigdy nie zgrzeszył. Jezus patrzył stale na zapłatę, którą była wyznaczona Mu radość ujrzenia ludzkości odkupionej przez Jego łaskę. Tak więc Jezus znosił nieporozumienia i prześladowania, a w końcu przyjął hańbę krzyża (zob. Hbr 12,2-3).

Teraz pora na nasz udział w biegu. Choć nigdy o własnych siłach nie osiągniemy tego, co osiągnął Jezus, to jednak mamy przed sobą Jego doskonały przykład, a przez wiarę w Niego, patrząc na Niego (jak inni przed nami), zmierzamy naprzód w wierze, ufając Jego obietnicom wielkiej nagrody.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Przez wiarę stałeś się Chrystusowym i przez wiarę masz w Nim wzrastać, dając i biorąc. Oddajesz wszystko — swoje serce, swoją wolę i służbę — oddajesz siebie Bogu, aby być posłusznym Jego wymaganiom. Musisz także wszystko przyjąć — Chrystusa, pełnię Jego błogosławieństwa, aby przebywał w twoim sercu, był twoją siłą, twoją sprawiedliwością i twoim nieśmiertelnym pomocnikiem dającym ci moc do posłuszeństwa”<sup>41</sup>.

„Bóg nigdy nie wymaga, abyśmy wierzyli, jeśli najpierw nie da nam wystarczających dowodów, na których moglibyśmy oprzeć naszą wiarę. Jego istnienie, Jego charakter i prawdziwość Jego Słowa są dowiedzione na podstawie obfitego świadectwa przemawiającego do naszego rozumu. Jednak Pan nigdy nie wykluczył możliwości wątpienia. Nasza wiara musi opierać się na dowodach, a nie na dowodzeniu. Kto chce wątpić, znajdzie ku temu sposobność, jednak ci, którzy rzeczywiście chcą poznać prawdę, znajdą wiele dowodów, na których będą mogli oprzeć swoją wiarę. Dla ludzkiego ograniczonego umysłu nie jest możliwe zrozumienie charakteru lub dzieł Nieskończonego. Dla najbystrzejszego i najbardziej wykształconego umysłu ta Święta Istota musi zawsze pozostać okryta zasłoną tajemnicy. »Czy możesz zgłębić tajemnicę Boga albo zbadać doskonałość Wszechmocnego? Wyższa jest niż niebios — coś poczniesz? Głębsza jest niż kraina umarłych — coś ty wiesz?« (Hi 11,78)”<sup>42</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Katolicki teolog Anzelm z Canterbury (1033-1109) ukuł łacińskie powiedzenie: *Credo ut intelligam*, co znaczy: „Wierzę, bym zrozumiał”<sup>43</sup>. W Hbr 11,3 czytamy, że „przez wiarę poznajemy...” Jakie jest powiązanie wiary z poznaniem? Dlaczego wiara często poprzedza poznanie? Dlaczego czasami musimy z wiarą sięgać ku temu, czego, przynajmniej początkowo, nie rozumiemy, aby z czasem pojąć więcej?

2. Greckie słowo *pistis* oznacza zarówno *wiarę*, jak i *wierność*. Dlaczego oba znaczenia są ważne w dążeniu do zrozumienia tego, co znaczy życie *przez wiarę*? Jak ludzie wymienieni w 11. rozdziale *Listu do Hebrajczyków* dowodzili przez swoją wierność prawdziwości swojej wiary? Jak możemy czynić to samo?

3. Choć rozumiemy, że wiara jest darem Bożym (zob. Rz 12,3), to jaką rolę odgrywamy — jeśli jakkolwiek — w przyjmowaniu i zachowywaniu tego daru?

<sup>41</sup> Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 68.

<sup>42</sup> Tamże, s. 104-105.

<sup>43</sup> Anzelm z Canterbury, *Proslogion*, w: tenże, *Monologion. Proslogion*, Warszawa 1992, s. 144 (przyp. red.).